

Sygn. akt IV CSK 229/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski

w sprawie ze skargi E. Ł.
przeciwko D. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.
o uchylenie wyroku sądu polubownego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 czerwca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej skarżącego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od E.Ł. na rzecz D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1200 (tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Skarżący wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sąd Apelacyjny w (...) z 10 listopada 2020 r., zaskarżając ten wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność skargi, ze względu na uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Apelacyjny.

W odpowiedzi na skargę przeciwnik skargi wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, względnie oddalenie skargi kasacyjnej w całości. Nadto, wniósł o zasądzenie od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi, to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01). Konieczne jest więc przedstawienie wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09).

Skarżący nie wykazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, podnoszony przez skarżącego zarzut pozbawienia strony możliwości obrony w toku postępowania jest jednym z najpoważniejszych zarzutów, jakie można uczynić sądowi orzekającemu. W postępowaniu cywilnym stanowi przyczynę nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), a jeżeli w wyniku naruszenia przepisów strona była pozbawiona możliwości działania, stanowi podstawę wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym orzeczeniem

(art. 401 pkt 2 k.p.c.). Jest także jedną z przyczyn uzasadniających uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.). Dokonując zatem oceny, czy w postępowaniu przed sądem polubownym strona została pozbawiona możliwości ochrony swych praw, należy skrupulatnie badać przebieg postępowania arbitrażowego, mając jednocześnie na uwadze, że sąd powszechny nie jest władny badać zapadłego rozstrzygnięcia co do meritum, a także, że dokonując zapisu na sąd polubowny strony świadomie rezygnują z poddania się rygorom obowiązującym w postępowaniu przed sądem powszechnym. Niepozbawione jest słuszności twierdzenie, że przyjmując zapis na sąd polubowny strony samoograniczają swoje konstytucyjne i konwencyjne prawo do sądu. Pozbawienie strony możliwości ochrony swych praw w postępowaniu przed sądem polubownym ma miejsce wówczas, gdy naruszona zostaje zasada równości stron, jedna ze stron nie zostaje wysłuchana i nie ma możliwości ustosunkowania się do dowodów i twierdzeń przedstawianych przez stronę przeciwną. Dlatego też nie można utożsamiać każdego przypadku niedopuszczenia przez sąd polubowny dowodów wnioskowanych przez stronę z pozbawieniem jej możliwości obrony. Takie pozbawienie ma bowiem miejsce dopiero wówczas, gdy strona nie ma żadnej możliwości przedstawienia i wykazania własnych racji (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2007 r., I CSK 82/07). Skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, że ocena Sądu Apelacyjnego jest w tym zakresie wadliwa. Sąd Najwyższy podkreśla, że sąd polubowny jest uprawniony do odmowy uwzględnienia wniosków dowodowych stron i taka decyzja procesowa nie daje jeszcze podstaw do uznania, że dochodzi do pozbawienia możliwości obrony.

Po drugie, nie sposób zgodzić się ze skarżącym, jakoby Sąd Apelacyjny zaniechał odniesienia się do podniesionych przez powoda twierdzeń i zarzutów. W tym zakresie skarżący nie precyzuje, jakie, w jego ocenie, zarzuty nie zostały przez Sąd Apelacyjny rozpoznane, a jakie zostały rozpoznane w sposób nieprawidłowy. Nie przekonuje niejednoznaczne i ogólnikowe stwierdzenia, że „Sąd Apelacyjny nie rozpoznał głównego i podstawowego zarzutu podniesionego w skardze pozwanego”, a także, że „w żaden sposób nie odniósł się do podnoszonej przez skarżącego, wynikającej z art. 387 k.c. niemożliwości pierwotnej świadczenia, co z kolei prowadziło do nieważności zawartej pomiędzy stronami

umowy potransakcyjnej. Co więcej, Sąd Apelacyjny przekonująco nie odniósł się także do zarzutu skarżącego w zakresie bezpodstawnego oddalenia wniosków dowodowych.” Sąd Najwyższy przypomina, że wynikający z art. 387 § 1 k.p.c. (obecnie art. 387 § 2¹ k.p.c.) obowiązek sądu drugiej instancji nie oznacza konieczności osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji, wystarczające jest bowiem odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2017 r., I PK 264/16; z 30 września 2016 r., I CSK 623/15; z 15 września 2016 r., I CSK 659/15). Sąd Apelacyjny w obszernym uzasadnieniu wyjaśnił, dlaczego - w jego ocenie - zarzuty podniesione w skardze na wyrok sądu polubownego nie zasługują na uwzględnienie i nie dają podstaw do uchylenia tego wyroku.

Po trzecie, skarżący upatruje oczywistej zasadności skargi w uchybieniu Sądu Apelacyjnego, polegającym na oddaleniu wniosków dowodowych. W takim przypadku w skardze powinien znaleźć się wywód wskazujący, że istnieją fakty wspierające tego rodzaju twierdzenie, a nadto argumentacja, jak ustalenia poczynione na podstawie przeprowadzonych dowodów przekładałyby się na wynik sprawy. Takiej argumentacji w skardze jednak zabrakło. Poza tym, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wyjaśnił, dlaczego oddalił zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe (k. 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd Najwyższy zauważa, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest środkiem odwoławczym, lecz rodzajem nadzwyczajnego środka nadzoru judykacyjnego sądu powszechnego nad działalnością sądu polubownego. Wynika z tego, że sąd powszechny nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2007 r., I CSK 82/07). Taki kształt skargi o uchylenie wyroku polubownego poddaje w ogóle w wątpliwość, czy postępowanie dowodowe w tym postępowaniu jest dopuszczalne i konieczne. Myli się wobec tego skarżący, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu nieprzeprowadzenie „kontroli instancyjnej” wyroku sądu polubownego.

Kontrola taka w świetle obowiązujących przepisów nie jest bowiem w ogóle możliwa.

Według Sądu Najwyższego, nie ma przy tym innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.